

Yoshimasa Hayashi, szef MSZ Japonii: Nadal będziemy sojusznikami Ukrainy

Zbrodnicze działanie Rosji, jakim jest inwazja na Ukrainę, zachwiało posadami porządku światowego, będącego owocem wielu lat ciężkiej pracy i wyrzeczeń ze strony społeczności międzynarodowej – mówi Yoshimasa Hayashi, szef MSZ Japonii.

Publikacja: 08.09.2023 03:00



Yoshimasa Hayashi, szef MSZ Japonii

Foto: AFP

Bogusław Chrabota , Jędrzej Bielecki

Na początku sierpnia po raz pierwszy premier Japonii i prezydent Korei Południowej wzięli udział w Camp David w dwustronnym spotkaniu organizowanym przez prezydenta Bidena. Zagrożenie ze strony Chin i Korei Północnej jest na tyle duże, że może skłonić Japonię do zmiany polityki historycznej i dalej idącego rozliczenia się z latami okupacji Półwyspu Koreańskiego?

Jeśli mówimy o historii, to chciałbym opowiedzieć o pewnym symbolicznym wydarzeniu. Przy okazji majowego szczytu G7 w Hiroszimie premier Japonii Fumio Kishida wraz z prezydentem Republiki Korei Yoon Suk-yeolem złożyli kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym koreańskie ofiary bomby atomowej. Ja również byłem

przy tym obecny. Gest ten jest ważny zarówno dla relacji japońsko-koreańskich, jak i w kontekście intencji pokoju na świecie.

Czytaj więcej



POLITYKA

Japońskie symbole. Pierwsza taka wizyta od końca drugiej wojny światowej

Każdy kraj powinien z pokorą podchodzić do własnej historii. Japonia bardzo poważnie traktuje to postanowienie i konsekwentnie je realizuje. Dowodem tego są nasze działania po drugiej wojnie światowej, odkąd staliśmy się krajem pacyfistycznym. Nieprzerwanie wyznajemy takie wartości, jak wolność, demokracja i praworządność, oraz aktywnie działamy na rzecz zapewnienia dobrobytu nie tylko w Azji, lecz także na całym świecie. Postawa ta nie zmieni się również w przyszłości.

Obecnie sytuacja międzynarodowa wokół Japonii jest bardzo trudna. Korea Północna przeprowadza kolejne próby rakietowe na niespotykaną dotąd skalę. Agresja Rosji na Ukrainę uderza w podstawy porządku międzynarodowego. Na obszarze Morza Południowochińskiego i Wschodniochińskiego trwają coraz intensywniejsze próby jednostronnej i siłowej zmiany status quo. Wszystko to zagraża wolnemu i otwartemu porządkowi światowemu opartemu na praworządności.

Polska jest partnerem strategicznym, z którym łączą nas wspólne wartości i zasady

Yoshimasa Hayashi, szef MSZ Japonii

W tych okolicznościach, w niezwykle symbolicznym miejscu, jakim jest Camp David, odbył się w sierpniu szczyt trójstronny USA–Japonia–Korea Południowa. Przywódcy ogłosili „nową erę partnerstwa między Japonią, USA i Koreą Południową” oraz wysłali silny przekaz, że ich współpraca przyczyni się do zapewnienia pokoju, stabilności i dobrobytu na świecie. Uważam, że to niezwykle ważne. Pragnę wykorzystać ten pomyślny obrót spraw i dołożyć wszelkich starań na rzecz rozwoju współpracy japońsko-koreańskiej oraz japońsko-amerykańsko-koreańskiej.

Minister obrony Szojgu brał niedawno udział w 70. rocznicy zakończenia wojny koreańskiej w Pjongjangu u boku wysokiej rangi przedstawiciela Chin. Do jakiego stopnia Rosja może stać się wasalem Chin z powodu tragicznej w skutkach decyzji o inwazji na Ukrainę?

Nawet po rozpoczęciu rosyjskiej napaści na Ukrainę Chiny i Rosja kontynuują zacieśnianie bliskich relacji w każdym aspekcie, w tym gospodarczym i wojskowym.

Pomimo trwania agresji rosyjskiej, będącej pogwałceniem prawa międzynarodowego, Chiny nie podjęły żadnych działań, aby wezwać Rosję do wycofania wojsk z terytorium Ukrainy. Osobiście przy każdej nadarzającej się okazji apelowałem do strony chińskiej o odpowiedzialną postawę i reakcję.

23.10.2022, WARSZAWA

Najważniejsze wydarzenie samorządowe w Polsce

WEŹ UDZIAŁ



Możemy również w ostatnim czasie zaobserwować wzmożoną aktywność wojskową Chin i Rosji w pobliżu Japonii, w tym wspólnych manewrów oraz patroli morskich i

powietrznych. Jako minister spraw zagranicznych z obawą spoglądam na te działania z punktu widzenia bezpieczeństwa Japonii i regionu.

Czytaj więcej



KONFLIKTY ZBROJNE

Japonia prowadzi rozmowy w sprawie otwarcia biura NATO

Chociaż nie można niczego wyrokować w kwestii przyszłości stosunków rosyjsko-chińskich, Japonia będzie nadal z dużą uwagą obserwować ich rozwój, w tym w kontekście sytuacji w Ukrainie.

Ukraińska kontrofensywa nie przynosi pokładanych w niej nadziei. Jak dalece Japonia jest gotowa nadal wspierać Ukraińców? Czy możliwy jest pokój bez odzyskania przez Ukraińców całości przejętych przez Rosjan ukraińskich ziem?

Zbrodnicze działanie Rosji, jakim jest inwazja na Ukrainę, zachwiało posadami porządku światowego, będącego owocem wielu lat ciężkiej pracy i wyrzeczeń ze strony społeczności międzynarodowej. Wszelkie próby jednostronnej i siłowej zmiany status quo są absolutnie niedopuszczalne. Jestem przekonany, że ochrona wolnego i otwartego porządku międzynarodowego opartego na praworządności wymaga, by kraje podzielające podobne wartości oraz cała społeczność międzynarodowa zjednoczyły się i zdecydowanie zareagowały.

Podczas majowego szczytu G7 w Hiroszynie uzgodniono, że kraje grupy są zdeterminowane wciąż realizować zobowiązanie do zapewnienia Ukrainie pomocy dyplomatycznej, finansowej, humanitarnej i wojskowej tak długo, jak będzie to konieczne. Jest to ważne osiągnięcie Japonii jako lidera G7 w zakresie wsparcia dla Ukrainy. Do tej pory Japonia zadeklarowała i rozpoczęła wdrażanie łącznie 7,6 miliarda dolarów pomocy w sektorach humanitarnym, finansowym, żywnościowym oraz odbudowy. Japonia będzie nadal konsekwentnie pomagać w możliwy dla siebie sposób.

Japonia z zadowoleniem przyjmuje i wspiera podstawowe zasady prezydenta Zełenskigo, które zawarł w Formule Pokoju, oraz jego szczere wysiłki na rzecz sprawiedliwego i trwałego pokoju. Ściśle współpracując z naszymi sojusznikami, będziemy nadal zdecydowanie wspierać starania Ukrainy. Ja również pragnę udzielić wszelkiej możliwej pomocy ze swojej strony.

Donald Trump zapowiada, że jeśli wróci do Białego Domu, w ciągu 24 godzin dojdzie do porozumienia z Władimirem Putinem w sprawie

Ukrainy. Chce też szybkiego porozumienia z Chinami i Koreą Północną. Na ile ponowny wybór Trumpa może okazać się niebezpieczny dla bezpieczeństwa Japonii?

Zasadniczo powstrzymuję się od komentowania spraw związanych z wyborami w Stanach Zjednoczonych, powiem jednak, że Japonia z uwagą obserwuje sytuację. Moim osobistym zdaniem, Japonia i USA podzielają pogląd, że nasza współpraca jest silniejsza i ściślej niż kiedykolwiek wcześniej, a sojusz japońsko-amerykański jest niezachwiany.

Jeśli Xi Jinping podejmie decyzję o inwazji na Tajwan, Japonia przyjdzie Tajwańczykom na odsiecz? Doświadczenia Putina na Ukrainie zachęcają czy raczej odstręczają Pekin od podjęcia decyzji o inwazji na Tajwan?

Pozwolę sobie wstrzymać się od odpowiedzi na pytanie czysto hipotetyczne. Niemniej jednak chciałbym zauważyć, że pokój i stabilność w Cieśninie Tajwańskiej są ważne nie tylko dla bezpieczeństwa Japonii, ale także dla stabilności całej społeczności międzynarodowej. Japonia od dawna konsekwentnie stoi na stanowisku, że kwestie związane z Tajwanem powinny być rozwiązywane pokojowo, w drodze dialogu. Japonia przedstawiała ten pogląd bezpośrednio stronie chińskiej, jak również wyraźnie komunikowała go jako wspólne stanowisko wszystkich zainteresowanych państw. Dałem to wyraźnie do zrozumienia podczas lipcowego spotkania z dyrektorem biura Centralnej Komisji Spraw Zagranicznych ChRL, Wangiem Yi. Ważne jest również, że podczas niedawnego szczytu UE – Japonia potwierdzono znaczenie pokoju i stabilności w Cieśninie Tajwańskiej. Uzgodniono również, że podstawowe stanowisko w sprawie Tajwanu pozostaje niezmienione oraz zachowano jednomyślność w kwestii dalszych apeli o pokojowe rozwiązanie problemu.

Czytaj więcej



GOSPODARKA

Japonia grozi Chinom skargą do WTO

Jeżeli chodzi o wpływ rosyjskiej agresji na poszczególne sprawy, nieprzerwanie monitorujemy i analizujemy przebieg wydarzeń, jednak z uwagi na charakter tej kwestii, pozwolę sobie nie zdradzać szczegółów. Niemniej jednak, Japonia odczuwa dużą obawę, że jutro Azja Wschodnia może podzielić los Ukrainy, dlatego też zdecydowanie zareagowała na agresję poprzez surowe sankcje wobec Rosji i silne wsparcie dla Ukrainy.

Przyjeżdża pan do Polski na nieco ponad miesiąc przed kluczowymi wyborami parlamentarnymi w naszym kraju. Czy nie lepsza byłaby wizyta, gdy już ukształtują się nowe władze w Warszawie i perspektywy polityczne kraju na przyszłość staną się bardziej jasne.

Polska jest partnerem strategicznym, z którym łączą nas wspólne wartości i zasady. Premier Fumio Kishida odwiedził Polskę w marcu i lipcu tego roku, natomiast w maju minister spraw zagranicznych Zbigniew Rau odwiedził Japonię. Będę miał okazję już po raz trzeci spotkać się z panem ministrem Rauem, co świadczy o rosnącym strategicznym i geopolitycznym znaczeniu Polski. Oprócz rozmowy z moim odpowiednikiem planuję odbyć również spotkania z innymi przedstawicielami władz polskich. Chciałbym poruszyć zagadnienia dotyczące współpracy w szerokim zakresie dziedzin, m.in. polityki, gospodarki czy wymiany międzyludzkiej oraz omówić sprawy związane z sytuacją międzynarodową i regionalną. Moja wizyta w Polsce wynika z wagi naszych relacji dwustronnych i termin wyborów parlamentarnych nie ma w tej kwestii znaczenia. Cieszę się, że mogę ponownie odwiedzić Polskę po mojej wizycie w charakterze specjalnego wysłannika premiera w kwietniu ubiegłego roku. Dziękuję rządowi polskiemu oraz Polakom za ciepłe przyjęcie.

Tytuł, lead i śródtytuły pochodzą od redakcji

© Licencja na publikację
© ® Wszystkie prawa zastrzeżone
Źródło: Rzeczpospolita

Dyplomacja

Azja

Japonia

Publicystyka
